

Pismo Święte wylicza dary, jakie przynosi nam Duch Jezusa To dar mądrości, rozumu, umiejętności, rady, męstwa, pobożności i bojaźni Bożej.

Dar mądrości

Wszystko, co dobre, zaczyna się od mądrego myślenia. Duch tego świata usiłuje wmówić nam, że mądrość to nic więcej niż tylko inteligencja, wiedza czy wykształcenie. Duch Święty przypomina, że mądrość to korzystanie z inteligencji, wiedzy i wykształcenia wyłącznie w jednym celu: po to, by kochać. Mądrość przejawia się poprzez rozumienie sensu poszczególnych przykazań Dekalogu i norm moralnych, które chronią nas przed błędami, krzywdami i cierpieniem. Mądrość to odróżnianie dobra od zła, miłości od jej imitacji, wartości pozornych od wartości prawdziwych. To świadomość, że bez pomocy Ducha Świętego jesteśmy omylni i zawodni w tym, co myślimy i czynimy. Boża mądrość wiąże umysł z sercem, realizm z ideałami, odwagę z roztropnością.

Dar rozumu i rady

Te dwa kolejne dary są ściśle związane z darem mądrości. Po grzechu pierworodnym człowiek potrafi używać myślenia w nierozumny sposób i oszukiwać samego siebie. Dar rozumu uzdalnia człowieka tego, by nie tylko poznawał świat wokół siebie, ale też by coraz lepiej rozumiał samego siebie i innych ludzi. Dzięki temu darowi jesteśmy w stanie odróżniać świętość od grzechu, a drogę błogosławieństwa i życia od drogi przekleństwa i śmierci. Trzeci dar Ducha Świętego to dar rady. Łatwiej jest udzielać mądrych rad innym ludziom niż samemu sobie. Właśnie dlatego im bardziej ktoś chce pomóc samemu sobie, tym bardziej potrzebuje rady i pomocy od Boga. Duch Święty udziela nam mądrych rad, czyli takich, które są zgodne z Dekalogiem. Pierwsi ludzie nie skonsultowali się z Bogiem, lecz z syczącym głosem szatana. Posłuchali najgorszej rady, jakiej udzielono w historii ludzkości. Również w naszych czasach żyjemy w cywilizacji złych rad. Łatwiej nam słuchać złej rady ludzi zdemoralizowanych czy naiwnych niż dobrej rady mądrych przyjaciół, gdyż ci pierwsi podpowiadają nam to, co łatwiejsze, a przyjaciele zachęcają do czynienia tego, co prowadzi do szczęścia, ale stawia trudne wymagania. Duch Święty zawsze radzi czynić to, co sprawiedliwe i święte. Spośród ludzi wzorem w udzielaniu mądrych wskazań jest Maryja - Matka Dobrej Rady, która poleca nam czynić wszystko, cokolwiek Jej Syn nam powie i o czym Jego Duch będzie nam przypominał do końca czasów (por. J 2, 5).

Dar męstwa

Chodzi tu o męstwo w czynieniu dobra, gdyż czynić zło potrafi każdy tchórz. Duch Święty przypomina nam o tym, że odważni są ci, którzy nie boją się słuchać głosu sumienia, przyznawać do Jezusa i bronić swoich ideałów. Taką odwagą zachwyca nas O. M. Kolbe w Oświęcimiu czy Matka Teresa w slumsach Kalkuty. Bożą odwagą zachwyca nas błogosławiony ks. J. Popiełuszko i Jan Paweł II. Można było do nich strzelać, ale nie można było ich

zastraszyć. Duch Święty dodaje nam odwagi w mierzeniu się z własnymi słabościami i lękami o przyszłość. Pomaga pokonywać trudności, stawiać sobie twarde wymagania, stanowczo bronić własnych marzeń, pragnień, ideałów i aspiracji. Nikt nie namówi do zła tego, kto ma odwagę powiedzieć samemu sobie stanowczo „nie!", gdy przychodzi mu mierzyć się z własną słabością czy pokusą. Najbardziej odważni są ci, którzy najbardziej kochają, czyli stają się najbardziej podobni do Boga.

Dar umiejętności

Każdy człowiek posiada jakieś pozytywne umiejętności. Niektóre z nich nabywamy niemal bez wysiłku, spontanicznie, jak na przykład umiejętność oddychania, poruszania się czy posługiwania się językiem ojczystym. Są jednak takie umiejętności, których są ważne, a których nie nabywa się łatwo, na przykład zdobywanie wiedzy czy budowanie pozytywnych więzi. Najważniejsza umiejętność to zdolność mądrego kierowania samym sobą i naśladowanie Chrystusa, czyli ofiarna i mądra miłość. Duch Święty uczy nas umiejętności odnoszenia się z mądrą miłością nawet do tych ludzi, którzy jeszcze czy znowu nie kochają. Pomaga łączyć miłość do Boga z miłością do człowieka, bogactwo duchowego z dobrobytem materialnym, powołanie z hobby, pracę z odpoczynkiem.

Dar pobożności i bojaźni Bożej

Dzięki temu darowi odróżniamy pobożność od jej karykatur: dewocji, fanatyzmu, czy fałszywego przekonania o naszej wyższości nad innymi ludźmi tylko dlatego, że zostaliśmy ochrzczeni i uważamy siebie za chrześcijanin. Dar pobożności pomaga rozmawiać z Bogiem w sposób, który prowadzi do ciągłego nawracania się i wierności otrzymanemu od Boga powołaniu. Siódmym darem Ducha Świętego jest dar bojaźni Bożej. Ten dar nie ma nic wspólnego z lękiem czy przerażeniem. Pismo Święte wyjaśnia, że bojaźń Boża to początek mądrości, gdyż nie wynika ze strachu przed Bogiem, ale z szacunku i wdzięczności wobec Boga, który kocha nas aż do krzyża. Bojaźń Boża to nie strach, jakiego doświadczał Adam po grzechu pierworodnym, lecz pokora grzesznego człowieka w obliczu Boga, który jest świętością.

AUTOR: **Ks. dr Marek Dziewiecki**